

Sygn. akt **XI Ka 619/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca SSO Dorota Dobrzańska

p.o. Protokolanta Wojciech Czajkowski

po rozpoznaniu dnia 21 lipca 2016r.

sprawy **P. P.** urodzonego (...) w Ł. s. Z.

i A. z d. K.

obwinionego o czyn z art. 92a k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 15 kwietnia 2016r. sygn. akt **II W 1355/14**

I. uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. postępowanie wobec P. P. umarza;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt XI Ka 619/16**

## UZASADNIENIE

P. P. został obwiniony o to, że w dniu 16 czerwca 2014 roku o godzinie 19.27 w Ł. na ulicy (...) kierując samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na terenie zabudowanym jadąc z prędkością 85 km/h – tj. o czyn z art. 92a kw.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wyrokiem z 15 kwietnia 2016 roku w sprawie sygn. akt II W 1355/14 uznał P. P. za winnego tego, że dnia 16 czerwca 2014 roku około godziny 19.27 w Ł. woj. L., na ulicy (...) kierując samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość 50km/h na terenie zabudowanym, jadąc z prędkością nie mniejszą niż 72,24 km/h – tj. czynu z art. 92a kw i za to wykroczenie na podstawie powołanego przepisu skazał go na karę 200 złotych grzywny, zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 30 złotych opłaty sądowej i obciążył go wydatkami postępowania.

Wyrok ten zaskarżony został przez obwinionego w całości na jego korzyść. Apelujący wniósł o uchylenie wyroku w całości oraz o umorzenie postępowania na podstawie art. 5 § 1 kpow w zw. z art. 45 § 1 kw ze względu na upływ terminu karalności (k. 311).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja wniesiona przez obwinionego odniosła ten skutek, że sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i postępowanie w sprawie umorzył wobec zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności (art. 5 § 1 pkt 4 kpw).

Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że w sytuacji, gdy nie ma od razu podstaw do uniewinnienia obwinionego z powodu braku czynu lub braku znamion czynu jako wykroczenia albo braku winy, bądź zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w kwestiach powyżej wskazanych (a taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie), należy umorzyć postępowanie w razie zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej – przedawnienia karalności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r., IV KKN 264/99, LEX nr 54407).

Karalność wykroczenia ustaje z upływem roku od daty jego popełnienia, a jeśli w tym czasie wszczęto postępowanie, termin ten ulega wydłużeniu do lat dwóch (art. 45 § 1 kw). Ustanie karalności następuje z mocy prawa w rezultacie upływu okresu odpowiadającego terminowi przedawnienia.

Przypisane obwinionemu wykroczenie miało miejsce w dniu 16 czerwca 2014 r. Upływ okresu dwóch lat zakończył się zatem w dniu 14 czerwca 2016 r., po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji.

Przedawnienie stanowi negatywną przesłankę procesową o charakterze bezwzględny, sprawiającą, że postępowanie nie może się toczyć. Co do zasady jej zaistnienie wyklucza więc możliwość wyjaśnienia pozostałych warunków karalności. Jedynie w sytuacjach szczególnych (kasacja, wznowienie postępowania) oraz w sytuacji o jakiej mowa w art. 62 §3 kpw, tj. w razie stwierdzenia okoliczności o jakich mowa w art. 5 §1 pkt 1 i 2 kpw, przedawnienie orzekania nie będzie stało na przeszkodzie uniewinnieniu obwinionego, niemniej jednak taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie.

Tym samym jedynym rozstrzygnięciem, jakie w postępowaniu odwoławczym mogło być wydane jest uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia jest ustalenie, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa (art. 118 § 2 kpw).

Mając zatem powyższe na uwadze, należało orzec jak na wstępie.